№ 2

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzòdę dnia 5 Stycznia v. s. 1821 roku.

Obserwacye meteorologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		wys. Ther. Reau.		Wiatry	Odmia. w powie.
	dn. 3	srednia.	27 cal. 5 63	lin.	+ 0 33	stopn	Połud. Zachodni	Pochmurno
	dn. 4	srednia.	27 — 7,2	—	— 0,75	—	Niestały	Pochmurno
	dn. 5	godz. 8	27 — 7,4	—	— 1,		połud. Wschod.	Pochmurno

AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 3 stycznia. N. Cesarz Jmć Rossyyski przybył tu z *Opawy* dnia 30 z. m. i stanął w przysposobionych dla siebie pokojach zamkowych.

NN. Cesarstwo Jchmość Austryaccy wyjechali ztąd dnia 2 b. m. do *Laybach*, gdzie mają przybydź dnia 6 b. m. Poprzedził ich Xiążę *Metternich*, minister interessów zagranicznych, który w sam dzień nowego roku udał się w tę podróż.

Dnia 30 z. m. przybył tu Xżę *Butera*, szambelan neapolitański, z wiadomością o szczęśliwém przybyciu Króla Oboyga-Sycylii do *Liworny*. Monarcha ten miał dnia 5 b. m. stanąć w *Laybach*.

Opawa, dnia 28 grudnia. Dziś o godzinie 8mey zrana wyjechał ztąd N. Cesarz Jmć Rossyyski do *Wiednia*, tym samym traktem co NN. Cesarstwo Jchmość Austryaccy. Wyjechała ztąd także W. Xiężna Weymarska, siostra N. Cesarza *Alexandra*, z małżonkiem swoim na powrót do *Weymaru*, pod nazwiskiem Hrabiny *Altstadt*; (Dnia 29 przybyła do *Wrocławia*, gdzie stanęła w pałacu rządowym, i była na teatrze, a nazajutrz rano udała się w dalszą podróż; ma stanąć d. 3 stycznia w *Weymarze*. Słychać, iż N. Cesarz Rossyyski zaprosił ją, aby nieco zabawiwszy w *Weymarze*, zjechała do *Laybach*.)

Laybach, dnia 19 grudnia. Przed kilką dniami rząd tuteyszy odebrał zalecenie, aby przysposobił mieszkania dla NN. Monarchów i ich orszaku. Z tego powodu wezwano wszystkich właścicieli domów, aby oświadczyli, jakie pokoje mają do najęcia. Wczoray przybył tu goniec austryacki, a dziś rossyyski względem mieszkań dla dworu swych Monarchów. W orszaku N. Cesarza austryackiego będzie 120 osób. Niewiadomo jescze, kiedy się zacznie kongres. Widzimy tu bardzo częsty bieg sztafet i gońców do Włoch. Uzbrojenia wojenne nie ustaią. Dziś przechodził tędy do Włoch batalion pogranieczny złożony z 1320 ludzi; jutro nadeydzie drugi, a późniey jescze więcey. W ciągu bieżącego miesiąca prowadzono tędy kilka tysięcy koni jucznych do Włoch. Listy prywatne z *Tryestu* donoszą, iż rząd nasz zalecił tamecznemu konsulowi neapolitańskiemu, aby zdjął herb swego królestwa.

Miasto tuteysze, gdzie się kongres Monarchów ma odprawiać, jest stolicą Xięztwa *Karnioli*, należącego do królestwa illiryyskiego. Nazywa się po Karniolsku *Lublana*, a po Włosku *Lubianna*. Leży nad spławną rzeką *Laybach*, która pod *Osterbergiem* wpada do *Sawy*, i na którey jest most mający 400 kroków długości. Ma kilka przedmieść, 930 domów, blizko 12,000 mieszkańców, 10 kościołów, teatr, obserwatorium, publiczną bibliotekę, liceum, gimnazyum, seminaryum, towarzystwo rolnicze i sztuk pięknych, kilka xięgarni. Jest stolicą rządu i administracyi celney królestwa illiryyskiego. Ma kilka rękodzielni sukiennych, jedwabnych, skórzanych i innych. Prowadzi znaczny handel z Włochami, Kroacyą i Bawaryą. Leży od *Wiednia* o 52 mil, a 92 od *Wenecyi*. Zamek leżący na górze, zwany *Dawną twierdzą*, służy teraz za więzienie.

KRÓLESTWO OBOJEY SYCYLII.

Neapol dnia 13 grudnia. Od d. 7 b. m. panuje tu wielkie zaburzenie umysłów. Parlament stał się teatrem zaciętych walk stronniczych, a liczna ludność tuteyszey stolicy jest w powszechnym ruchu. Dotąd jednak nie popełniono żadney zdrożności. Wielkiém jest zaiste grożące nam niebezpieczeństwo; nie możemy tego przed sobą zataić; nie tracimy wszelako nadziei ustalenia szczęścia narodu. Gdy d. 8 b. m. zdano w parlamencie sprawę, o czytaném na poprzedzającey sessyi poselstwie królewskiém, powstała nadzwyczayna wrzawa. Kilku deputowanych radziło oskarżyć wszystkich ministrów. Skończyło się wreszcie na uchwaleniu następującego adressu do Króla:

Nayjaśnieyszy Panie! wczorayszе twoje pismo zwróciło na siebie uwagę naszę i całey publiczności. Oddawna chcieliśmy poznać prawdziwy sposób myślenia sprzymierzonych Monarchów względém nas. Zupełne w ich sprawiedliwości zaufanie usuwało od nas wszelkie nienawistne tłumaczenia, jakie nieprzyjaciele nasi z pozoru pewnych wypadków nadać mu chcieli. Pierwszy promyk światła, który dostoyni ci Monarchowie nam uyrzeć pozwolili, może zupełnie domysły nasze potwierdzić. Dalecy od chęci wypowiedzenia woyny niewinnemu narodowi, który ich nigdy nie obraził, pragną widzieć W. K. Mość zasiadającego na kongressie, jako założyciela i opiekuna politycznych naszych ustaw. Jeśli W. K. Mość gotów jesteś przyjąć tak chlubne wezwanie, uczynisz to jedynie z powodu, abyś nam dar swóy tém bardziey zapewnił. Raczyłeś go nam udzielić d. 6 lipca. Widzieliśmy W. K. Mość, jak przejęty radością i czułością, wykonałeś u ołtarza świętą przysięgę nieskazitelnego utrzymania konstytucyi hiszpańskiey z takiemi tylko odmianami, jakich sami potrzebę uznamy. Gdyby wątpiono jescze o dobrowolney w tey mierze chęci W. K. Mci, osobista bytność

twoja na kongressie w Laybach będzie przekonywającym w tey mierze dowodem. Jakoż Monarcha, powodowany wspaniałością swego charakteru, nigdy nie potrafi lepiey okazać dowodów poczciwości, stałości i przywiązania do narodu swego, jak gdy rowienników swoich ma świadkami i wielbicielami. W tey myśli nie możemy, ani chcemy zezwolić na uczynioną nam przez W. K. Mość propozycyą, aby 4ch deputowanych towarzyszyło ci w tey podróży. Baczność ich nie potrafiłaby nas zabezpieczyć; mogą to jedynie uczynić: dobroć serca W. K. Mci, uczucie własney godności, słowo królewskie, powtórna i uroczysta przysięga Monarchy, oko całey Europy i niepodległy a surowy wyrok potomności. Ten atoli, kto jest autorem przesłanego nam w imieniu twojem, N. Panie, pisma, odstąpił widocznie od tych zasad. Wskazał zasady konstytucyi polityczney, właśnie jak gdyby nową układać wypadało, i przepisał nam tryb, który się prawidłom czynności naszych przeciwi. Nie! Nigdy nie możemy W. K. Mci przyznawać tego, co się tak jasno nie zgadza z wiadomym twoim sposobem myślenia, chęciami twemi, i tylokrotném zaręczeniem. Nigdyśmy naymnieyszey nie mieli wątpliwości, iż słowa twoje pochodzą z serca. Serce syna Karola III, jest z natury swojey świątynią wierności. Uwłaczalibyśmy ścisłym zasadom sprzymierzonych z tobą, N. Panie, Monarchów, gdybyśmy przyznawali sobie zdolność żądania od ciebie naymnieyszey ofiary z tego, czego sam chciałeś. Większą jeszcze krzywdę czynilibyśmy W. K. Mci, sądząc, iż jaka potęga świata potrafi cię skłonić do takiey ofiary. Zrobimy to, co godny szacunku twego parlament czynić powinien. Jako pilni stróże konstytucyi hiszpańskiey nie pozwolimy sobie przeszkadzać fizycznie krokom twoim. Miłość atoli i wdzięczność nasza, przysięga twoja, dostoyność twego berła, świętość wzajemnych obowiązków i spokoyność kraju, będą pośrednikami naszemi. Sam W. K. Mość winszować sobie będziesz, iż przewodniczysz narodowi, którego reprezentanci umieją utrzymać prawdziwą sławę tronu, a my chlubić się z tego będziemy, iż należymy do Monarchy, który sobie obrał cnotę i dobro narodu za przewodnika w swojém postępowaniu.

Na sessyi d. 9 przeczytano drugie poselstwo Króla, z oświadczeniem: iż nie myślał gwalcić zaprzysiężoney konstytucyi hiszpańskiey; że zaś wyrok z d. 7 lipca zastrzega reprezentantom narodowym prawo czynienia odmian w konstytucyi hiszpańskiey, sądził więc i sądzi Monarcha, iż obecność jego na kongressie w *Laybach* będzie pożyteczną dla oyczyzny, i sprzymierzonych Monarchów skłonić może do przyjęcia takich odmian, które bez naruszenia praw narodu, uchylą wszelki powód do woyny, z zastrzeżeniem jednak, iż w żadnym razie, wszelka odmiana bez zezwolenia narodu i Króla przyjętą bydź nie może. Oświadczył nakoniec Monarcha, iż w ciągu niebytności swojey nie miał myśli przerywać obrad parlamentu, lecz tylko radził wstrzymać się z odmianami konstytucyi.

Dnia 10 przeczytano *trzecie* poselstwo królewskie, którego osnowa następująca:

Ferdynand etc. Do moich wiernych deputowanych parlamentu. Postanowienie WPanów z dnia 8 b. m. wyraża między innemi: iż parlament nie jest upoważnionym do zezwolenia na podróż moję, jeśli celem jey nie jest utrzymanie wspólnie zaprzysiężoney konstytucyi hiszpańskiey. Oświadczam w tey mierze, iż podróż moja na kongres do Laybach, *nie ma innego celu, prócz utrzymania wspólnie zaprzysiężoney konstytucyi hiszpańskiey, jako zasadniczey naszey umowy, dodając do oświadczenia WPanów przesłanego mi w adressie pod d. 9 b. m., iż taka jest stała i jednomyślna wola narodu mego. Żądam więc, aby parlament wyraźnie się zdecydował: czyli zezwala na podróż moję do* Laybach, *w zamiarze poparcia powszechney woli narodu względem przyjętey konstytucyi, i razem odwrócenia grożących niebezpieczeństw woyny. W razie zaś przychylenia się do tego, pragnę, aby parlament wynurzył zdanie swoje o proponowaném przeze mnie potwierdzeniu ukochanego mego syna, Xiążęcia Kalabryi, na dostoynéść namiestnika. Gdy nakoniec parlament pokłada we mnie ufność, którą przy pomocy boskiey usprawiedliwię, nie widzę więc już potrzeby wybrania sobie 4 deputowanych, którzyby mi towarzyszyli i t. d.*

Po tych trzech poselstwach królewskich, zaspokoiła się większość członków parlamentu, i pozwoliła Królowi wyjechać. Dnia jeszcze 11go b. m. oświadczył deputowany *Poerio*, iż upatruje w tém korzyść i sławę dla narodu, gdy Monarcha jego znaydować się będzie na kongressie w *Laybach*, zkąd zapewne wróci przywożąc pokóy i szczęście dla oyczyzny. Nie wstrzymało to jednak obrad parlamentu względem odmian w konstytucyi hiszpańskiey; potwierdził ustawę *Karola III* o następstwie tronu. Doniesiono potém Monarsze o wszystkiém.

Poselstwa królewskie i postanowienia parlamentu rozesłano przez gońców do wszystkich prowincyy, a w Sycylii przez telegraf ogłoszono. Tymczasem wszyscy ministrowie, tknięci czynionemi im w parlamencie zarzutami, prosili o uwolnienie od urzędu. Xiążę namiestnik królewski, po trzygodzinney z niemi d. 9 b. m. radzie, przychylił się do ich żądania, i wyrokiem d. 10 b. m. mianował Pana *Marzio Mastrilli*, Xiążęcia *di Gallo*, ministrem interessów zagranicznych na mieyscu Xiążęcia *Campochiaro*; Pana *Domenico Acclavio*, ministrem spraw wewnętrznych, na mieysce Hrabiego *Zurlo*; Pana *Giacinto Troysi*, ministrem sprawiedliwości, na mieyscu Hrabiego *Camaldoli*; Xięcia *di Gatagnano*, ministrem skarbu na mieyscu kawalera *Macedonio*; a jenerała porucznika *Guiseppe Parisi*, ministrem woyny, na mieyscu jenerała *Caracosa*. Ministeryum zaś morskie, sprawowane dotąd przez kawalera *de Tomasis*, poruczono tymczasowie ministrowi interessów zagranicznych.

Straż w zamku królewskim wzmocniono od d. 8 b. m. 100 żołnierzami i kilku działami, a d. 11 cała gwardya królewska otoczyła zamek.

Oficerom morskim angielskim dawniey jeszcze zabroniono nocować na lądzie. Dowódca ich, który z rodziną swoją najął sobie mieszkanie w mieście, powrócił na okręt.

Woysko nasze nie przestaje ciągnąć na granicę. Dnia 10 b. m. jenarał *Pepe* w obecności Xiążęcia Namiestnika, małżonki jego i Xiążęcia *Salerno*, lustrował na przedmieściu *Chiaj* 6000 obywateli, składających straż bezpieczeństwa, mającą czuwać nad utrzymaniem spokoyności w stolicy.

Xiążę *di Serracapriola*, poseł nasz przy dworze petersburskim, podał rządowi rossyyskiemu długą notę, w którey wystawił przyczyny i skutki zaszłey w kraju neapolitańskim odmiany, tudzież ducha narodowego. Gazety tateysze bardzo go za to chwalą.

Minister woyny podał niedawno w parlamencie wniosek, aby przynaymniey w czasie woyny

nie posuwano oficerów na wyższe stopnie podług starszeństwa służby, gdyż przez to tłumi się szlachetna ambicya celowania bohatyrskiemi czynami. Uchwalono odezwę zachęcającą wszystkich, którzy mają jakąkolwiek broń, aby ją na potrzebę oyczyzny ofiarowali. Większością głosów odrzucono wniosek jenerała *Pepe*, inspektora milicyi, aby się wstrzymano z utworzeniem gwardyi narodowey, które przeszkadza utworzeniu milicyi.

W dalszym ciągu obrad parlamentu względem konstytucyi hiszpańskiey, większą część jey artykułów przyjęto bez żadney odmiany. Artykuł 105ty stanowiący, aby posiedzenia parlamentu odbywały się w obwodzie naydaley 12 mil około stolicy, odmieniono w tym sposobie, iż parlament może się przenieść gdzieindziey, skoro dwie trzecie części deputowanych widzą tego potrzebę. Przyjęto zaś odmianę z powodu, iż w nadzwyczaynych okolicznościach Król mógłby bydź zniewolonym udać się do Sycylii. O artykuł 157my zaszły niejakie spory. Jest w nim mowa o deputacyi nieustającey parlamentu między jedném a drugiém posiedzeniem. Składa się z 7 członków, których 5 będzie z kraju neapolitańskiego, a 2 z Sycylii.

Na jedney z ostatnich sessyy parlamentu, czytano przełożenie gwardyi narodowey, iż ofiaruje się zaciągać na straż do pałacu obrad jego. Oświadczył prezes, iż parlament żadney straży nie potrzebuje. Przyjęto potém wniosek kardynała *Firrao*, aby utrzymać teraźnieyszą straż złożoną z gwardyi królewskiey, i aby w protokóle izby uczyniono chwalebną wzmiankę o przełożeniu gwardyi narodowey.

Rozstrzelano tu herszta, zbiegów woyskowych, którzy niedawno w liczbie kilkuset ludzi porzucili służbę. Niejaki *Calcagni d'Arce* chce kosztem swoim zupełnie wystawić kompanią jazdy, i służyć w niey za prostego żołnierza. Przyjął ofiarę jego parlament, i pozwolił mu dać tey kompanii nazwisko: *Nowych Fabiuszów*.

Królestwo Oboyga Sycylii wystawia rzadki w Europie widok. Gdy kray neapolitański wysila się na odparcie spodziewanego napadu Austryi, tymczasem stan Sycylii mało się różni od zajęcia woyskowego. Junta w *Palermie* przestała urzędować. Jenerał *Coletta* rządzi tém miastem i przyległym obwodem z zupełną władzą, jako namiestnik Królewski; a Xiążę *Scaletta* podobnież resztą wyspy. Włożono sekwestr na nieruchomy majątek znakomitszey szlachty, i powszechna nieufność panuje. Jeden z tamecznych Panów, którzy się przemocy neapolitańskiey opierali, Baron *Alliotta*, wróciwszy na mocy umowy do majętności swojey *Terranova*, usiłował nadaremnie podburzyć mieszkańców w okolicy. Schwytany od woyska, siedzi w więzieniu w *Palermie*.

Od granic włoskich dnia 23 grudnia. Listy prywatne z *Neapolu* pod d. 13 b. m. donoszą, iż Król neapolitański wsiadł tego dnia na okręt liniowy angielski *Vengeur* i popłynął do *Liworny*. Orszak tego Monarchy składa się blizko z 60 osób, między którémi są małżonka jego, Xiężna *Floridia*, która w Toskanii chce czekać na powrót jego z *Laybach*, margrabiowie *Ruffo* i *Frilli*, sekretarze gabinetowi; sekretarz *Pignatari*, Xżę *Niseemi*, margrabia *del Vasio* i t. d. Xiążęta i Xiężniczki rodziny królewskiey zostali się w *Neapolu*. Słychać, iż Xiążę *di Gallo* ma jechać za Królem do *Laybach*. W *Neapolu* panowała d. 13 b. m. zupełna spokoyność, i papiery skarbowe podniosły się w cenie. Pałac Wielkiego Xiążęcia w *Livornie* przysposobiono na przyjęcie Króla neapolitańskiego, który zapewne tam lub w *Pizie* wypocznie kilka dni po żegludze morskiey, a potem uda się w dalszą drogę do *Laybach*.

W późnieyszych listach czytamy: „Tylko co Król neapolitański wypłynął, powstała burza, która strzaskała maszt na okręcie. Uciszył się potém wiatr, i okręt stanął dnia 20 o godzinie 7 rano w Liwornie. Król wysiadł do pałacu W. Xiążęcia toskańskiego. Przyymowały go rządowe władze i z dział bito. Dnia tegoż przyjechał tam W. Xiążę toskański z Xiężną Łukieską. D. 25 ma Król neapolitański puścić się w dalszą drogę do Laybach."

Medyolan jest teraz główném mieyscem zbierającego się we Włoszech woyska austryackiego.

Hiszpanija.

Madryt, dnia 13 grudnia. Słychać, iż z powodu odebranych z *Opawy* wiadomości, stany krajowe mają bydź nadzwyczaynie zwołane. Tymczasem zmnieysza się liczba woyska naszego, i twierdze pograniczne nie są opatrzone.

Rząd nakazał spiesznie robić znaczną ilość prochu i broni.

Gazeta rządowa tuteysza umieszcza ciągle patryotyczne adressa do Króla. Wszystkie prawie kończą się temi słowy: *Konstytucya lub śmierć!*

Każdy prawie mieszkaniec hiszpański ubiera się w mundur milicyi. Szczupła gmina *Excavay*, nie obeymująca więcey nad 300 rodzin, wystawia 486 ludzi do milicyi z 15 doboszami; miasto *St. Sebastian* wystawia 4 bataliony, które na kokardzie mają napis: *Garaitu edo ill!* (*Zwycięztwo lub śmierć!*)

Król skazał 17 znakomitych osób na wygnanie z stolicy. W liczbie ich są: Xiążę *Infantado*, jenerał *St. Marq*, jenerał *Bessecourt*, który dowodził 2gim pułkiem gwardyi i kilku duchownych. Bogaty Xiążę *Infantado* był dawniey prezesem rady kastyliyskiey i pułkownikiem całey gwardyi.

Po ostatnich tuteyszych wypadkach widać zgodę między ministrami i naczelnikami liberalistów. Skutkiem jey było mianowanie kilku osób na urzędy cywilne i woyskowe. Przekonywają się liberaliści, iż przez samę tylko zgodę potrafią utwierdzić konstytucyą, i że wszelkie niesnaski podają w ręce oręż jey nieprzyjaciołom.

Odebrana w *Burgos* sztafeta doniosła, iż tam przybędzie idący z *Madrytu* znakomity podróżny, który ma się udać do *Bajonny*, i wzywa pocztmaystrów, aby mieli konie w pogotowiu. Gruchnęła zaraz pogłoska, iż Król *Ferdynand* chce jechać do Francyi. Zebrała się natychmiast gwardya narodowa, a gdy ów podróżny chciał wyjeżdżać, zastał wszystkie drogi zamknięte zbroynemi ludźmi. Okazało się potém, iż zatrzymano Xiążęcia *Scylla*, posła neapolitańskiego, udającego się do *Paryża*.

W *Saragossie* przyjęto wspaniale jenerała *Riego*, mianowanego wielkorządcą Arragonii.

Woysko rozpędziło w okolicach *Oviedo* 500 powstańców, których wielu schwytało. W *St. Jago de Compostella* uwięziono kilku xięży, którzy knowali spisek, mający się daleko rozciągać.

Francya.

Paryż, dnia 23 grudnia. Słychać, iż ministrowie myślą nadać parom nową świetność, i utworzyć majoraty dla tych, którzy nie posiadają dostatecznego majątku. Mówią także o projekcie publicznego odbywania sessyy izby parów.

Nowe prawo o wyborach, stanowiąc zgromadzenia wybiercze majętnych właścicieli, sprawiło większą zgodność, między obu izbami.

W jednym z tuteyszych dzienników czytamy, iż pewny obywatel zapytany: co się działo na zgromadzeniu wybierczém? odpowiedział: *Jak na sądzie ostatecznym; dobrzy stali po prawey, a źli po lewey stronie, z tą tylko różnicą, iż tu więcey było zbawionych, jak potępionych.*

Niedawno uwięziono tu kilku oficerów z jazdy. Przyczyna niewiadoma. Zdaje się, iż popadli w podeyrzenie o związki z baronem *Sully*, pułkownikiem 9go pułku huzarów, tudzież rotmistrzami *Duverneuil* i *Linard*, którzy na piśmie obowiązali się nie uznawać nikogo za prawego Monarchę, prócz *Napoleona II.* Oskarżyli ich dwaj tayni ajenci policyyni, którzy zeznania swoje chcą stwierdzić przysięgą w sądzie.

Niejaki *Jan Millard*, były szef szwadronu w 9tym pułku huzarów, oskarżony o zamach na osobę Króla i rodzinę jego, tudzież obalenie rządu, uznany winnym, został skazany na 10letnie wygnanie z kraju. Okazywał się zawsze gorliwym stronnikiem *Bonapartego*, i zawziętym nieprzyjacielem rodziny królewskiey. Cieszył się z zabicia Xiążęcia *Berry*, i *Luwela* nazywał bohatyrem. Dnia 20 marca wspólnie z niejakiemi *Vauversin* i *Chignard* podpisał przysięgę, w którey obowiązują się bronić prawdziwey wolności, bez władzy królewskiey, chyba gdyby *Napoleon II.* panował. Bronił się *Millard* szczególniey tém, iż dwaj wyżey wymienieni ludzie, którzy naywięcey przeciwko niemu świadczyli, byli sługami policyynemi, czemu oni zaprzeczali. Jeden z nich, *Chignard*, zeznał, iż *Millard* chciał z początku wygubić całą rodzinę królewską zebraną w kaplicy, przez użycie płynu wydającego nagle duszące wyziewy; lecz potém bojąc się o własne swoje życie, postanowił raczey użyć sztyletu.

Henryk IV, został ochrzczony dnia 6 marca 1554 roku. Zdaje się więc, że chrzest Xiążęcia *Bordeaux* będzie odłożonym do 6 marca.

Dnia 20 b. m. zebrały się obie izby. W izbie parów zasiadł Xiążę *Valmy* (syn) jako nowy członek. Hrabia *Lanjuinais* zapowiedział, iż d. 26 b. m. poda pewny wniosek. Izba deputowanych zebrała się w liczbie 260 członków pod przewodnictwem hrabiego *Angles*, naystarszego wiekiem. 100 członków zasiadło na prawey stronie, 50 na lewey, 64 w środku po prawey stronie, a 46 po lewey; przewaga więc jest na prawey. W czasie rugów zaszły spory. Usunięto kilku nowych członków, którzy albo metryki urodzenia, albo świadectwa względem opłacanych podatków nie złożyli, co jednak dopełnić się może. Innym czyniono ważnieysze zarzuty. I tak zaprzeczano wyboru Pana *Bretonniere* w *Montélimart*, gdyż tam było podanych na kandydatów dwóch obywateli tegoż samego nazwiska, to jest, stryy i synowiec, a na jedney kartce nie napisano *synowiec*. Uznano wszelako ten wybór za dobry. Z powodu wyboru Pana *Foubrune* z departamentu *Gironde* podano protestacyą, którą 14 osób podpisało. Lewa strona domagała się jey przeczytania, co jednak po niejakim sporze nie nastąpiło, i wybór ważnym uznano. Naywiększą zwróciła uwagę okoliczność: czyli Baron *St. Cricq*, będący deputowanym z departamentu *Sekwany* i *Marny*, a świeżo obrany deputowanym z departamentu *Niższych Pyreneów*, może oba urzędy połączyć, czyli raczey może sprawować obowiązki nowego deputowanego, ile że jest razem członkiem rządu? Sam zabrał głos i między innemi powodami do przyjęcia siebie przytoczył i to, że taki jest zwyczay w Anglii. Przeciwnego byli zdania PP. *Chabaud Latour* i *Dudon*. Hrabia *Beugnot* oświadczył, iż wypadek może skłonić do nowego projektu do prawa. Kandydat bowiem obrany razem we dwóch departamentach, może bydź podług woli swojey reprezentantem jednego z nich; lecz tu idzie o dawnieyszy dotąd trwający i razem nowy wybór. Zachodzi więc pytanie: czyli deputowany może odstąpić od dawnieyszego wyboru, a przyjąć późnieyszy? Rozstrzygnęła izba, iż Baron *St. Cricq* powinien zostać deputowanym z departamentu *Sekwany* i *Marny*, a departament *Niższych Pireneów* kogo innego obierze. Nie miano względu na zarzut nieprawnego obrania Pana *Dupont de l'Eure*, i wybór za dobry jednomyślnie uznano. Podobną trudność ułatwiono względem wyboru P. *Lizot*.

WIELKIE XIĘZTWO POZNAŃSKIE.

Poznań, dnia 3 stycznia. Dzisieysza gazeta tuteysza umieściła następujący artykuł, który od pewne urzędowie podany został:

„Od dwóch może miesięcy krążą w tuteyszey prowincyi pogłoski o zamianach krajów, które w wielorakich odnawiają się postaciach. Podług nich, to żąda Rossya od Prus odstąpienia *Gdańska* i *Torunia*, to całego W. Xięztwa Poznańskiego; Prussy uchylają się od wszelkiey zamiany, a ztąd powstaje między obudwoma Monarchami oziębłość, rodząca skutki, które do nadziei upoważniają.

„Jeżeli dobrze myślący mieszkańcy tey prowincyi za swą łatwowierność, zostali nieco i poniekąd słusznie skarceni zgryzotą, którą im wieści te dotąd sprawiały, to zbicie tych będzie stosowną zdaje się będzie dla nich kolędą. Może naygorliwsi apostołowie bliskich zbawień nie są tajemnicą dla rządu; może on względem nich przestanie na przyszłość zbyteczną powodować się obojętnością.

„Z niezawodnego źródła udzielić możemy Publiczności o kongressie Monarchów następujących szczegółów:

„Pierwsze oświadczenie, które N. Cesarz Wszech Rossyy kazał podać zebranym w *Opawie* Monarchom i ministrom, zawiera naywyraźnieysze zapewnienie, iż N. Cesarz gotów jest wspierać naysilniey wszelkie środki, któreby uznano potrzebnemi w celu przywrócenia lub zachowania spokoyności w Europie, *byleby wprzód wyrzeczono uroczyście zasadę, iż w terrytoryalnym Europy stanie, jak tenże w roku 1815 i następnych został oznaczony i przez wszystkie Mocarstwa zobopólnie zaręczony, naymnieysza zmiana przedsięwziętą nie będzie.*

„Zasada ta jest węgielną wszelkich obrad podstawą, i jeżeli akt publiczny objawi kiedyś ich owoce, będzie niezawodnie jednym z naypierwszych jego artykułów. Rzecz przeto oczywista, iż wszelkie pogłoski, rozsiane względem *Gdańska* i *Torunia*, tudzież względem W. Xięztwa Poznańskiego, są z gruntu fałszywe i zmyślone; równie jak i owa o jakiémsiś nieporozumieniu między gabinetami Rossyyskim i Pruskim. Zdania zebranych gabinetów zgadzają się zupełnie w ogóle i we wszystkich szczególnych punktach, i nawet ani względem jednego nie różniły się od siebie; tém mniey była wzmianka w *Opawie* lub gdzieindziey o jakimkolwiek jednego mocarstwa do drugiego roszczeniu, lub też nastąpiło co takowego, z czegoby zamiar ten mógł bydź czerpanym."

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radca Koleg Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 2.

Wilno dnia 5 Stycznia 1821 roku v. s.

NOWE DZIEŁA.

1. W Wilnie w drukarni na ulicy ś. Jańskiey pod N. 431; wyszedł 1) Kalendarzyk polityczny na rok 1821, dla wydziału Uniwersytetu Imperatorskiego wileńskiego. 2) Kalendarz Gospodarski Litewski na rok Pański 1821. 3) Kalendarz ścienny na rok 1821.

Wezwanie.

1. Przez ninieysze uwiadomia się Marjanna Aronowska, wdowa po zmarłym radcy tytularnym Aronowskim, iż Cesarz Jegomość, przez wzgląd na zasługi nieboszczyka jey męża, Naymiłościwiey rozkazać raczył, wydać dla niey 406 rubli assygn. Pieniądze te są przysłane do Zarządzającego gubernią wileńską; zatém obowiązana jest dla odebrania tych pieniędzy przybydź do tegoż JW. Zarządzającego guberniją sama osobiście lub też uwiadomić, gdzie dla niey dogodniey będzie te pieniądze przyjąć. Sekretarz A. Łazarowicz.

Dzierżawa.

1. Od Mińskiey skarbowey Izby ogłasza się, iż w teraźnieyszym 1821 roku w miesiącu marcu dnia 24, 28 i 30, mają się w niey odbywać targi, dla oddania w nową dzierżawę odkupu gorzałczanego borysowskiego, od tego czasu do dnia 1 januaryi przyszłego 1823 roku, na rachunek, byłego dzierżawcy tegoż odkupu JW. aktualnego kamerhera Wsiewołożskiego, za nieakuratność w opłacie summy odkupney, wynoszącey corok 11 tysięcy rubli assygn. z dziesiątą częścią miedzią, zatém życzący wziąć ten odkup w dzierżawę, zechcą przybydź do teyże izby skarbowey na wyżey naznaczone terminy z prawnemi niepodpadającemi żadney wątpliwości ewikcyami. W obowiązku Sekretarza Korecki.

Oświadczenie.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc. Extrakt z protokułu potocznego Ziem. Ptu Słonimskiego oświadczenia w dacie poniżey wyrażonego zapisanego pod pieczęcią urzędową Ziem. Słonim. roku 1820 mca xbra 22 dnia stronie potrzebującey wydany. Roku 1820 mca xbra 22 dnia oświadczenie imieniem JW. Teodora Hrabi Pocieja Oboźnica W. X. Lit. w imieniu JW. Idalii z Hrabiów Pociejów Sółtanowey Pułkownikowey woysk polskich przez jey męża JW. Adama Hrabię Sółtana Pułkownika woysk polskich kawalera orderu krzyża woyskowego za plenipotencyą w roku teraznieyszym 1820 xbra 14 dnia daną i dnia 16 tegoż mca i roku przed aktami Ziem. Ptu Wołkowyskiego przyznaną czyniącego w tém, iż w skutek dokumentu wieczysto zrzecznego kwitacyynego i między rodzeństwem dzielczego w osobie JW. Alexandra Hrabi Pocieja oboźnego W. X. Lit. kawalera orderów polskich przez JW. Tadeusza Hrabi Tyszkiewicza Jenerała brygady Kasztelana Senatora królestwa polskiego kawalera orderow za przyznaną plenipotencyą czyniącego z jedney strony, z drugiey strony przez JW. Teodora Pocieja i jego siostrę Idalię z Pociejów Sółtanowę przy assystencyi męża JW. Adama Sółtana w roku teraźnieyszym 1820 xbra 14 dnia w Swisłoczy zawartego a xbra 16 dnia przed aktami Ziem. Ptu Wołkowyskiego przyznanego dóbr oyczystych macierzystych i po dziadu naszym zeszłym Kajetanie Korzeniewskim Rejencie Lit. i po rodzicach naszych JW. Alexandrze Hrabi i po zeszłey Annie z Korzeniewskich Pociejach Oboźnych W. X. Lit. my Teodor Pociey i Idalija z Pociejów Sółtanowa będąc dziedzicami i sukcesorami, i skutkiem dopiero wspomnionego wieczysto zrzecznego dzielczego dokumentu po dziadu i po rodzicach naszych dobra równo z datą tegoż dokumentu od pierwszych dni xbra 1820 roku, do niesprzecznego naszego wieczystego władania ze wszelkim w tych dobrach remanentem, zbożem, żywiołami, czynszami, arędami bez żadney excepcyi objąwszy, oświadczamy nayprzód, plenipotencye w Guberniach Witebskiey, Mińskiey, Wileńskiey, Grodzieńskiey, Wołyńskiey i Kijowskiey, oraz w królewstwie polskim województwie mazowieckim względem dóbr w tych krajach leżących dotąd powydawane, równo z dniem 14 xbra v. s. ustają, żadney mocy mieć nie mogą, aż do wydania nowych od nas Teodora Pocieja i Idalii z Pociejów Sółtanowey, albo ode mnie Adama Sółtana pełnomocnika; powtóre zarządzający dobrami i niemogą i niepowinni zapasów fundowych krestencyi, wódek, żywiołów, słowem nic sprzedać ni spinięźać bez następney od nas w tém dyspozycyi a wybrany dotąd z dóbr gotowy grosz do naszego rozrządzenia u siebie zachować; po trzecie dla uspokojenia interesów po antecessorach na nas spadłych ja Teodor Pociey przeznaczam dobra Czołnowicze i Wyrłok w Gubernii kijowskiey leżące, a ja Adam Sółtan mocą plenipotencyi od mojey żony na tenże cel załatwiania antecesorskich długów na wieczystą przeznaczam folwark z exdywizyi Platerowskiey Podgurze w ptcie dyneburskim i dobra Janowicze w ptcie Suraszkim w gubernii witebskiey leżące, oraz dom murowany w mieście Warszawie na ulicy Dominikańskiey pod N. 623 leżący. Życzący nabydź w każdym czasie oto traktować może, adresując listy przez Słonim do Zdzienciola a szczególnie o nabycie tych dóbr układy robić można osobiście z niżey podpisanymi aktorami, na kontraktach w Kijowie w mcu styczniu, w Minsku 7 marca, w Nowogródku 18 marca, i w Wilnie 23 kwietnia. U tego oświadczenia w protokule podpisy takowe: Teodor Hrabia Pociey. Adam Sołtan mocą plenipotencyi. Zgodno z protokułem potocznym świadczę. Adam Nielubowicz Reg. Ziem. Słonim.

Takowe oświadczenie wolno umieścić w gazecie Kur. Lit. Dat. 1821 januar. 3 dnia. Ludwik Wołłowicz Sędzia Ziem. Wileń.

Machina do młocenia.

1. JPan Ludwik Neytgul mechanik, rodem anglik, mieszkający teraz w mieście Słucku, wystawił w dobrach niżey podpisanego w powiecie nowogrodzkim leżących, w przeciągu 6 miesięcy machin 4 do młocenia, z których każda za pomocą ludzi 12 i wołow 8 wymłaca na godzinę żyta lub pszenicy kop 4, jęczmienia lub owsa kop 6; oddziela ziarno czyste od pośladów i plewy osobno; czwartą część słomy sciera tak na kostrzycę iż w mieysce sieczki karm dla bydła czyni naylepszym; machina jest letka, gdyż woły bez spoczynku 3 godziny ciągnąć mogą; niejest kosztowną do utrzymania a nawet w przypadku zepsucia do napra-

wienia łatwą, zgoła jest lepszą od tych, które dotąd niżey podpisany w kraju i zagranicą widział. Dla okazania zatym wdzięczności temu użytecznemu artyście, i uwiadomienia tych obywateli, którzyby chcieli korzystać z sztuki jego takowe poświadczenie podając do Gazety Kuryera Lit. własną podpisuję ręką. Antoni Brochocki. Prezydent Sądu Appellacyynego G. G. G.

Przedaż.

1 *Wyrokiem Sądu Gł. 2go Depart. Gubernii Wileń. domu w mieście Wilnie na przedmieściu Antokolu pod N. 3159 położonego i dalszych przy nim znaydujących się placów do zmarłego jenerał adjutanta Horaina należących, a na satysfakcyą jego wierzycieli oddanych, przeznaczona a do spełnienia Sądowi Ziemsk. Ptu Wileń. poruczona wyprzedaż; odbywać się będzie w izbie Sądu Ziem. Wileń. w dniach 17, 18 i 19 teraźmca januaryi; na jakowe termina mający chęć nabycia zechcą się jawić w wskazane mieysca gdzie o warunkach przedlicytacyinych poinformowani zostaną. Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.*

---

3. *Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż dla zaspokojenia skarbowey niedoimki, liczącey się na kluczu Szeszolskim, za administracyi obywatela Józefa Kordzikowskiego, dochodu ekonomicznego srebrem rubli 4,790 k. 47¼, za prawo pędzenie wódki ass. rub. 763 kop. 50 prócz procentów, i za pretensyą JW. Radzcy Taynego Miloradowicza za straconą w 1812 roku sól i słoninę, liczących się na część tegoż Kordzikowskiego pieniędzy rub. sr. 4,732 kop. 12½ i assygn. rub. 103 kop. 62½, naznaczono na przedaż z publicznego targu majątek wspomnionego Kordzikowskiego w ptcie Upitckim położony, Rady rowięcy się, przynoszący dochodu rocznego 691 rub. sr.; a zatém życzący nabydź ten majątek, zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: dnia 13, 16 i 19 mca apryla następującego 1821 roku. Dnia 24 grudnia 1820 roku. Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.*

Zbieg.

1. *W dniu 30 xbra, z miasta Wilna uciekł furman Tadeusz Winciunas poddany i skazkowy WJPana Bogusława Horadonskiego z majątku Przemysłowa sytuowanego w ptcie Wileńskim, mający wieku lat 19, wzrostu średniego, sam błąd, oczu śniadłych pełnych, nosa pociągłego, twarzy okrągłey; który po polsku dobrze mówi, na nim siermięga i płaszcz sukna ciemno szaraczkowego, czapka kosmata z futerka, w butach nowych, który zbieg umie robotę tkaczowską; a zatém uprasza się Prześwieytney Publiczności, że jeśliby się gdzie okazał takowy zbieg, aby był łapanym i dostawionym do sądu Niższego Ziem. Ptu wileńskiego, takową awizacyą w mieyscu aktora podpisuję Stanisław Uszak Kulikowski Porucz. b. w. polskich.*

Roku 1820 mca xbra 31 dnia, takową awizacyą Redakcya może umieścić do gazet Kur. Lit. Poświadczam Prezyd. Michał Sawicki.

Wezwanie.

3. *Sąd Ziem. Ptu Wileń. w rozbiorze sprawy między WWJPanami Anną z Jezierskich matką, Antonim nieletnim synem aktorem rzeczy Czartoszewskiemi, Tadeuszem i Justynem Mikuliczami, Rachelą z Golejewskich Sadowską, Barbarą z Golejewskich Surynową i Wincentą Golejewską, sukcesorstwa po zeszłym WJP. Ludwiku Czartoszewskim szambelanie b. dworu polskiego probującemi, zaintentowaney, po wysłuchaniu produktow i replik, gdy nalazł, że WW. Mikuliczowie wnet po śmierci Ludwika Czartoszewskiego szamb. do osiągnienia sukcessyi i zajęcia oney w swoje władanie, uczynili krok prawny, a za dwokrotną niestannością swoją ultymarnie niezostali skonwinkowanemi, nietylko adcytacyą onych przez strony do stanności lub otrzymania ultymarney konwikcyi, za potrzebną i spełnić się powinną uznał, lecz nadto izby ciż WW. Mikuliczowie w następność zapaść mającego wyroku kondyktowym manować bądź do przemiany onego jakich stosunków czynić i nowych dowodów składać a przeto do podniesienia lub przemiany dekretu srzodków wynaydować nie mieli pobudek, onychże przez Gazetę Kuryera Lit. do stanności wezwać postanowił; a chociaż między stawającemi WW. Czartoszewskiemi, a WW. Sadowską, Surynową, i Golejewską spor nie zachodzi, że W. Anna z Jezierskich Czartoszewska była żoną zmarłego Xawerego Czartoszewskiego chorążego woysk Pol. brata rodzonego Ludwika szamb. a WW. Sadowska, Surynowa i Golejewska są rodzonemi siestrzenicami tychże zeszłych Czartoszewskich, wszakże gdy ze strony pomienionych WW. Sadowskiey, Surynowey i Golejewskiey uczyniono objekcyą, że zeszły Xawery Czartoszewski chorąży żadnego nie zostawił potomstwa, że W. Czartoszewska chorążyna po śmierci swego męża tylko dla siebie w Grodzie Ptu Wołkow. zyskała dodanie opieki bez nominacyi syna Antoniego, i do nieważności onego złożoney metryki wniesiono wielorakie zarzuty; dla upewnienia się więc o bytności tegoż nieletniego Antoniego Czartoszewskiego synowca zeszłego Ludwika Czartoszewskiego szamb. i o znaydowaniu się onego dotąd w życiu, ażeby tak W. Czartoszewska, jakoteż WW. Sadowska, Surynowa i Golejewska z dworzańskiey Ptu wołkowyskiego opieki przekonywające w tym sądzie złożyli dowody nakazał, tym powodem całą sprawę na suspensie zastanawiające, oną z tegoż samego aktoratu do oczewistego ostatecznego rozpoznania nieprzemiennie w dniu 7 januar. 1821 roku przywołać deklarował, żeby zatym WW. Mikuliczow doszła w tém uwiadomość, ninieysza trzykrotnie podaje się awizacya.*

Przedaż kanarkow.

3. *Przybyły z Kałuskiey gubernii, handlujący kanarkami Wasili Nikitin Gerohin, przywiozł do zbycia sztuk ze dwieście onych, jeżeliby kto życzył sobie kupić, ma się zgłosić do domu binznskiego za Ostrą bramą pod N. 1264, gdzie Zais ę oyduje jegoż mieszkanie.*

Skradzione konie.

2. *Z dnia 27 na 28 mca xbra r. z. w majętności Konwaliszkach w Pcie Oszm. w nocney porze skradziono u tamecznego rządcy Justyna Makarewicza 3 klacze, których poszczególnie szerść opisuje się; pierwsza bułana z odmianą ogona i grzywy białey w leciech 6ciu; druga wilczata w leciech 8miu ma tę własność, że dosiąść się nie daje; trzecia brudno-kasztanowata łysa w leciech 6ciu, wszystkie rostu sporego, przy których skradziono 4 chomąty z kręconego rzemienia, z mosiądzem na fason ruski, dwa z onych oddzielnym gustem, z leycami takiegoż rzemienia, uzdzienicę, gunię, płaszcz, i surdut furmański koloru brązowego, wszystko to wspólnie z saniami ruskiemi zabrano; naypokorniey mam honor upraszać przez miłość bliźniego, gdyż powyższa szkoda przenosi wartość 100 czer. zł., a to gdy jedynym i ostatecznym jest funduszem moim, długim przeciągiem czasu uzbieranym, ażeby wszelkie władze pilne oko dadź raczyły, czy nieokaże się gdziekolwiek powyższa kradzież. Zawiadamiając do miasta Wilna W. Szałkowskiego w kamienicy Plewaki pod Ostrą Bramą mieszkającego, wdzięczność dozgonną dochować niemniey wszelkie wydatki powrócić obowiązuje się. Justyn Makarewicz.*

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 2.

Wilno dnia 4 Stycznia 1821 Roku v. s.

Oświadczenie.

1 *Excerpt z protokułu potocznego Ziemskiego Mozyrskiego w dacie po niżey wyrażoney uczynionego ostrzeżenia jednoczasowie pod pieczęcią Jego Imperatorskiey Mości Ziemską Mozyrską jednoczasowie wydane.*

Roku 1821 mca decembra 22 dnia. Przed aktami Jego Imperatorskiey Mości Ziemskiemi Mozyrskiemi stawaiąc osobiście WJPan Justyn Reutt następne zapisał ostrzeżenie, iż obywatelka Mińskiey gubernii Rzeczyckiego Ptu W. Barbara z Junoszow Smogorzewskich Reuttowa będąc zawiedziona przez dłużnika swego WJP. Ignacego Lachnickiego pułkownika b. służby polskiey i kawalera, gdy z tey przyczyny nieoddania jey w terminie pożyczonego przezeń u niey kapitału, przewidywała że poniesie we własnych interessach wielkie szkody i straty, jakoż i poniosła one, przeto wnet po uchybieniu terminu opłaty należney od niego summy pozwała go przed Sąd grodzki Nowogródzki, jednak W. Lachnicki nie w dobrych zapewna nadal zamiarach, bo widocznie już rozkujących bankrutstwo, nie stanął do prawa i niewzdrygnął się dopuszczenia na siebie dekretu na wywołanie, który nań w temże grodzie zapadł ultymarnie na dniu drugim teraźnieyszego mca grudnia, a ponieważ wywołańcy wzdaniu za swe nieposłuszeństwo władzy i niestanność do prawa pozbawieni są opieki i cieszenia się z prawa pospolitego, a oraz wszelkiego w obywatelstwie społeczeństwa, jak o tem naucza prawo Statutu rozdziału jedenastego w artykule piątym, więc aby ku uszczupleniu funduszu jego na odpowiedź żałującey przeznaczonego już prawem i dekretem, nikt z nim nie zawierał żadnych tranzakcyy i nieczynił mu kredytu jako już umarłemu cywilnie podług tegoż prawa, które żonę wywołańca poczytuje wdową, a dzieci jego sierotami, czyni żał. ostrzeżenie przez ninieysze oświadczenie celem podania przez gazety ku publiczney wiadomości we własnym kraju i za granicą, o tem, że takowy dekret ultymarney konwikcyi zapadł z pozwu żałcey na W. niegdy Lachnickiego. W protokule podpisano. Jako zanoszący podpisuję własną ręką Justyn Gozdawa Reutt.

Zgodno z protokułem świadczę Wawrzyniec Bogusz Ziem. Mozyr. Regent.

Wolno awizować: Pisarz Sądów Ziemskich Ptu Mozyrskiego Antoni Olewiński.

Dwónasto-letnia dzierżawa.

1. *Pierwsze oddzielenie Rządu Obwodowego Białostockiego podaje do powszechney wiadomości: iż w drugiém oddzieleniu tegoż Rządu odbywać się będzie licytacya w termininach 17, 23 i 28 lutego następnego 1822 roku na wypuszczanie w dwunastoletnią dzierżawę następnych dóbr skarbowych w Obwodzie Białostockim położonych, a mianowicie: 1 W Powiecie Białostockim w Amcie Surażskim Folwark Uhowo, w którym podług ostatniey rewizyi liczy się dusz włościańskich płci męzkiey 216, czyni skarbowi roczney intraty rubli sr. 1,325. 2do W Powiecie Bielskim w Amcie tegoż nazwiska Folwark Pohreby, w którym liczy się dusz włościańskich 54, czyni roczney skarbowi intraty rub sr. 425. 3tio W tymże Powiecie Woytowstwo Piliki do Amtu Bielskiego należące, bez włościan, zawiera gruntow w ogóle dziesięcin 139, sążni 859, arszyn 4½ miary rossyyskiey, czyni roczney intraty skarbowi rubli sr. 150 4to W tymże powiecie w Amcie Stołowackim Woytowstwo Plutycze, bez włościan, zawiera gruntów w ogóle dziesięcin 38, sążni kwadratowych 1,873, czyni roczney skarbowi intraty rubli sr. 12. 5to W Powiecie Sokolskim w Amcie Nowowolskim Folwark Zwierzańy, w którym liczy się dusz 18, czyni skarbowi roczney intraty rubli sr. 425. Zyczący zadzierżawienia wymienionych tu dóbr, aby udali się w przeznaczonych dla licytacyi terminach do Białostockiego Obwodowego Rządu 2go oddzialenia, opatrzeni w kaucyą dwuletniey kwocie arendy odpowiednią.*

Assessor Kardynałowski.

Sekretarz J. Stefanowicz.

Do dzierżawy.

1. *Niżey piszący się mając zamiar ustąpienia Naymiłościwiey sobie nadanego na starostwo Kubieluny, Lencze, Osytany w Rosieńskim Powiecie położone 12stoletniego prawa w zupełności, zaczynającego się z 12 apryla bieżącego roku, które wedle lustracyynego inwentarza przynosi rocznego dochodu 1700 rub. 85 kop. srebrem, zawiera 76 dymow gruntowych i cztery karczmy; wzywa życzących weyść w umowę o takową possessyą, aby raczyli zgłosić się do mnie w Wilnie w nayprędszym czasie. Januaryi 2 dnia 1822 roku. Jenerał major woysk rossyyskich Połtoracki.*

---

2 *Oświadczenie imieniem WWJPP. Eustażego b. Assessora i Angeli z Kozierowskich Małżonkow, Mikołaja Regenta Grodzkiego Powiatu Rosieńskiego, i Jana Rotm. braci Stankowiczow, przeciwko WJP. Andrzejowi Stankowiczowi b. Sędziemu Granicznemu Rosieńskiemu w odpowiedzi na niesłuszne stryja żale, miotane obelgi, i rozgłaszane pomawiania, z usprawiedliwieniem się w następney osnowie rzeczy zawarte, ile byłoby i prawdziwém w oczach moralnego świata wykroczeniem, i smutną praw ludzkości obrazą, uciskać synowcom stryja swojego; tak, gdy to jest mimo wszelką prawdę i oczywistość, przez W. Andrzeja Stankowicza stryja oświadczających się, opacznie przed publicznością wystawianém, tyle oświadczającym się czyni nadziei, iż nie same żale i miotane obelgi, z nieukontentowania i uniesień zapędnego i do żadnych układow zbliżyć się niechcącego stryja pochodzące, naydą w publiczności wzgląd i uwagę, lecz i rzetelne w czystey prawdzie przynoszące się zjedna wiarę, usprawiedliwienie, które na istotnym wykładzie interessu zakładają, a nim do niego przyidzie niemogą oświadczający się i tey pierwszey zamilczeć uwagi, iż w kraju oświeconym i prawami rządnym, czyż podobieństwem jest, aby synowcowie z samey tylko chęci zagarnienia nie prawnego stryjowi majątku (jak wyobraża), mimo władze krajowe i zabezpieczenie każdego, tak niesprawiedliwie onego uciskali? Lecz to jest w zrzódle samey prawdy niezawodném: że oświadczający się Stankowiczowie, jak naysprzód Eustazy i Angela z Kozierowskich małżonkowie, za wolą i prożbą samego stryja opłaciwszy onego rzetelnych wierzycieli i remanenta skarbowe, w summie nawet wartość majątku przechodzącey, po rozprawieniu się oraz w Sądzie kompromissarskim, z osob słusznych i w obywatelstwie wysoko poważanych, złożonym, dobra dziedziczne Kiawkale z ich atynencyami w powiecie Rossieńskim leżące, słusznie i sprawiedliwie possydują; tak powtóre Mikołay ze względow dobrowolnych tegoż stryja otrzymawszy w skutku dawney jego i ciągłey bez prożb i nale-*

gania obietnicy zdar tychże dóbr Kiawkal dziedzictwa, przy zostawieniu sobie dożywocia, a Jan będąc obcym w tey rzeczy, i za to samo tylko, że jest synowcem, rownież niesprawiedliwie oskarżony, i do procederu powołany, oba ostatni bracia w naymnieyszym punkcie i szczegule majątku stryja się nietknęli, i do jego wydalenia niebyli powodem; a wszyscy oświadczający się, co ze smutkiem wyznać muszą, że gdy stryjowi, nie udało się odrzuconemi przez rząd krajowy projektami swoich debitow i ciężarow pokassować, i przyszło majątek pod satysfakcyą wierzycieli oddać, wowczas, z nowego planu odzyskania zadłużonego majątku, zostali naynie słuszniey przez stryja okropnością skargi żalow spotwarzeni i pomowieni, sądził bowiem stryy zapędny, że samą mnogością wymyślnych skarg, żalow i pretensyow zatrwożywszy synowcow, wymoże od nich napowrót własnym ich funduszem oswobodzony majątek, a dla lepszey swych planow exekucyi, i kształtnieyszego skarg ubarwienia, wymógł jeszcze podeyściem od siostry swojey, a ciotki oświadczających się W. Elżbiety z Stankowiczow Woytkiewiczowey porucznikowey, kobity wiekiem obciążoney i słabey, z krzywdą jey samey i syna nieletnego do doyścia lat 25ciu całego funduszu plenipotencyjne zrzeczenie się, aby ze zrzódła tego mógł krzywdzący wszystkich popierać proceder, i znaleść jeszcze z krzywdą prawdziwych wierzycieli, i wyrzeczonego się prawnie na Kiewkalach synowcowi dziedzictwa, kredyt podstępny, i nieprawne oraz kondyktowe nowych długow zaciągnienie, w zamiarze przeto powszechnego uwiadomienia, o niemożności kredytowania W. Andrzejowi Stankowiczowi Sędziemu b. Granicznemu Rossieńskiemu, na ewikcyą dóbr Kiawkal i plenipotencyynego od siostry swojey zrzeczenia się, jako też w niesłusznych zarzutach i wymyślnych skargach stryja usprawiedliwienia się, ninieysze przed urzędem i publicznością oświadczający się czynią zażalenie, które w osobie własney jako aktor, a w imieniu dalszego rodzeństwa jako uproszony podpisał. 1821 roku miesiąca września 3 dnia.

Mikołay Stankowicz Regent Grodz. Ptu Ros.

Jest w aktach świadczę Antoni Paszkiewicz Ziem. Ros. Regent.

Roku 1821 grudnia 20 dnia na Sądzie Ziemskim Ptu Rossień. stawając osobiście WJP. Wincenty Ukryn adwokat, takowe oświadczenie do akt sądownie podał, przyjęto. Prezydent Ziem. Ptu Rosień. Jan Kalinowski. Sędzia Ziem Rosieński Kazimierz Jurewicz. Pisarz Ziemski Ignacy Giedgowd.

Roku 1821 grudnia 20 dnia, takowe oświadczenie w Kuryerze Litewskim zamiescić można zaświadczam. Prezydent Ziem. Ptu Rosieńskiego Jan Kalinowski.

Wezwanie Sądowe.

3. Ponieważ w przewodzącym się w tuteyszym kupieckim sądzie za aresztem dziele kupca Karola Augusta Szyllinga, i towarzyszów jego, z Bazylim i Janem Michała synami i bracią Kajenowiczami cieku dać nie można z tey przyczyny, że odwodowa strona, nie instaluiąc od siebie plenipotenta, zląd udaliła się, i o mieyscu przebywania oney powziąć wiadomości nie można było; dla tego więc proszące domagali się o uczynienie przeciwney stronie sądowey awizacyi, i Szlachetny Magistrat postanowił przez rezolucyą, wedle pojaśnioney prośby uczynić skutek, a z tego przeto względu przez ninieysze ogłoszenie raz ostateczny wzywają się, Bazyli i Jan Michała synowie bracia Kajenowiczowie w tym przedmiocie, aby takowi w przeciągu sześciu miesięcy od daty tego ogłoszenia osobiście jawili się do tuteyszego kupieckiego sądu, albo też przysłali instalowanego plenipotenta z wydaniem onemu prawney plenipotencyi, i z należnem zainformowaniem, aby mógł złożyć objaśnienie na podane usprawiedliwienie się względem aresztu, a przeto dadź onemu dziełu prawny ciek; lecz mianowicie przy tym zastrzega się, że w przeciwnem zdarzeniu, za upłynieniem wyrażonego terminu, odwodowa strona Bazyli i Jan Michała synowie Kajenowiczowie więcey w tym względzie uwagi nie zjednają; i od onych dalszego w temże dziele objaśnienia nie będzie przyjęto, lecz takoweż dzieło będzie rozsądzone wedle teraźnieyszey onego exystencyi. W Rydze na ratuszu augusta 27 d. 1821 roku. Ober Sekretarz H. K. Willisch, Tranzlator K. Fon Holst. Tłumaczył Sądu Głównego Lit. wileńskiego 1 Departamentu Translator M. Łopata m. p. s.

Cena produktów na rynkach wileńskich. Niepołożone liczby znaczą, że tych produktów nie było.		Dni Targowe Miesiąca Grudnia dnia 30 srebrem ruble	srebrem kop.	assygnat. ruble	assygnat. kop.
Beczka litewska mająca garcy litewskich 144.	Zyta suchego	13	—	52	—
	— surowego	12	—	48	—
	Pszenicy ozimey	18	—	72	—
	— — jarey	—	—	—	—
	Jęczmienia	7	—	28	—
	Owsa	4	—	16	—
	Gryki	—	—	—	—
	Grochu	10	—	40	—
	Bobu	—	—	—	—
	Siemienia lnianego	—	—	—	—
	— — konopnego	—	—	—	—
	Krup jęczmiennych	13	5	52	20
	— owsianych	18	13	72	52
	— gryczanych	37	98	151	92
Pud Rossyyski.	Łoju wołowego surowego	2	25	9	—
	— — — topionego	4	50	18	—
	Miodu przaśn. z woskiem	3	55	14	20
	Wosku topionego niebielon.	21	25	85	—
	Swiéc woskowych białych	25	—	100	—
	— — — — żółtych	21	25	85	—
	— łojowych przywożnych	4	80	19	20
	— — — tu robionych	4	80	19	20
	Włókna towarnego lnu	—	—	—	—
	— — — — pieńki	—	—	—	—
	Siana murożnego	—	15	—	60
	— błotnego	—	10	—	40
	Faska masła 6 garcowa	4	60	18	40
	Soli kuchen becz. gar. lit. 48	8	50	34	—
	Piwa krajow. becz. 40 garc.	3	30	13	20
	— dubeltowego	6	60	26	40
	Ptastwa po parze indyków	1	—	4	—
	— — — — kur	—	30	1	20
	— — — — gęsi	—	75	3	—
	— — — — kaczek	—	45	1	80
Od 25 do 2 stycznia	Chleba razowego funt 1	—	1½	—	6
	— — pytlowego przedn.	—	4	—	16
	Mięsa funt 1	—	3½	—	14
	Wódki garniec 1	—	64	2	56